

Rekolekcje – czas zatrzymania, który zmienia serce

W codziennym biegu łatwo zapomnieć o tym, co najważniejsze. Szkoła, praca, obowiązki, ekrany i pośpiech wypełniają dni od rana do wieczora. Właśnie dlatego od wieków w Kościele istnieje szczególny czas zatrzymania – rekolekcje. To zaproszenie, by na chwilę zwolnić, wsłuchać się w siebie i w Boga oraz odnowić to, co w nas najcenniejsze. Słowo „rekolekcje” pochodzi z łacińskiego *recollectio*, czyli „ponowne zebranie”, „skupienie”. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa wierni praktykowali dni ciszy, modlitwy i refleksji, aby umocnić swoją wiarę. Z czasem szczególną rolę odegrały Ćwiczenia duchowe św. Ignacego Loyoli, które nadały rekolekcjom bardziej uporządkowaną formę. Dziś rekolekcje odbywają się w parafiach, szkołach, wspólnotach i domach rekolekcyjnych – dla dzieci, młodzieży i dorosłych, w różnych formach i językach bliskich każdemu pokoleniu. Po co nam ten czas?

Rekolekcje to nie tylko słuchanie konferencji czy kazań. To spotkanie – z Bogiem, z drugim człowiekiem i z samym sobą. Dają przestrzeń na zadanie ważnych pytań: Co jest sensem mojego życia? Co mnie cieszy, a co rani? Dokąd zmierzam?

Dla wielu osób rekolekcje stają się momentem wewnętrznego porządku, pojednania, odzyskania pokoju serca i nowej nadziei. To także okazja do modlitwy, spowiedzi, rozmowy i doświadczenia wspólnoty, która przypomina, że nie jesteśmy sami w swoich radościach i trudnościach. Rekolekcje są dla każdego – bez względu na wiek. Dzieci odkrywają, że wiara może być radosna, pełna opowieści, zabawy i prostych gestów dobra. Rekolekcje pomagają im uczyć się modlitwy, wdzięczności i wrażliwości na innych. Młodzież znajduje przestrzeń do

szczerych pytań, rozmów o życiu, relacjach i wyborach. Rekolekcje mogą stać się impulsem do odkrycia własnej wartości i sensu, który wykracza poza to, co chwilowe. Dorośli otrzymują czas refleksji nad codziennością, rodziną, pracą i wiarą. To moment wytchnienia, duchowej regeneracji i spojrzenia na życie z nowej perspektywy.

Rekolekcje nie są tylko „dla wybranych” ani „dla bardzo religijnych”. Są dla każdego, kto chce choć na chwilę się zatrzymać i posłuchać, co mówi serce. Nie trzeba nic umieć ani niczego udowadniać – wystarczy przyjść z otwartością. Może właśnie te kilka dni staną się początkiem czegoś nowego: większego spokoju, głębszej wiary, lepszych relacji lub odwagi do zmiany. Daj sobie i swoim bliskim tę szansę. Rekolekcje to czas, który naprawdę może zmienić więcej, niż się spodziewamy.

[ks. Krzysztof]